

Sygn. akt I C 83/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2015 roku

Sąd Rejonowy Lublin - Zachód w Lublinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczącą Sędzią Sądu Rejonowego Agnieszka Maliszewska

Protokolant Agnieszka Brozi

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 marca 2015 roku w L.

sprawy z powództwa M. H. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę kwoty 10.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 lutego 2014 roku do dnia zapłaty

I. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. H. (1) kwotę 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami poczynając od dnia 14 marca 2014 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. H. (1) kwotę 2.329,60 zł (dwa tysiące trzysta dwadzieścia dziewięć złotych i sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnięcie od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego Lublin - Zachód w Lublinie) kwoty 30 zł (trzydzieści złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 83/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 stycznia 2014 roku skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., małoletni powód M. H. (1) reprezentowany przez przedstawiciela ustawowego matkę M. H. (2), wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia doręczenia pozwanemu pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu zgłoszonego żądania podał, że w dniu 29 listopada 2012 roku podczas przerwy w zajęciach lekcyjnych, na terenie Szkoły Podstawowej nr (...) w L. uległ wypadkowi. M. H. (1) poślizgnął się na rozlanym w korytarzu szkolnym mleku, doznając otwartego złamania uda.

Szkodę zgłoszono w związku z wykupioną przez szkołę polisą OC. W toku likwidacji szkody pozwany przyjął gwarancyjną odpowiedzialność za skutki zdarzenia i ustalił 8% uszczerbek na zdrowiu, wypłacając powodowi tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę kwotę 10.000 zł. Powód nie zgadzając się z opinią pozwanego, odwołał się od powyższej decyzji. Strony prowadziły negocjacje mające na celu ugodowe zakończenie sporu, które jednak nie przyniosły zadowalających rezultatów z uwagi na niesatysfakcjonującą powoda propozycję podwyższenia zadośćuczynienia do 14.000 zł.

Zdaniem M. H. (1) stanowisko zakładu ubezpieczeń ustalające wysokość zadośćuczynienia na tak niskim poziomie jest krzywdzące. Powód w związku z wypadkiem był leczony w (...) Szpitali (...) im. prof. A. G. (1) w L., gdzie przebywał

od dnia 6 grudnia 2012 roku, przechodząc zabieg zespolenia otwartej repozycji złamania trzonu kości udowej płytką AO i śrubami. W dniach od 29 września do 2 października 2013 roku powód przeszedł kolejną operację, tym razem usunięcia zespolenia płyty AO z trzonem kości udowej, a następnie przechodził leczenie rehabilitacyjne, pomimo którego nie wrócił do pełni zdrowia – noga, która uległa złamaniu jest bowiem krótsza.

Powód podał również, że przez czas leczenia i rehabilitacji, oprócz cierpień fizycznych i psychicznych, związanych z samym procesem leczenia był wyłączony czasowo z zajęć szkolnych. Wyplacone zatem zadośćuczynienie nie uwzględnia konsekwencji zdarzenia, w tym trudności w życiu codziennym, konieczności korzystania z pomocy osób trzecich, dodatkowych obowiązków, w tym nadrabiania zaległości szkolnych, znoszenia bólu i cierpienia, zażywania morfiny i innych silnych leków przeciwbólowych.

Powód w związku z wypadkiem stał się osobą niepełnosprawną. Miejski Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w L. orzeczeniem z dnia 6 grudnia 2013 roku orzekł o czasowej niepełnosprawności M. H. (1), do dnia 31 grudnia 2014 roku. W ocenie doktora R. D. powód w następstwie wypadku doznał trwałego uszczerbku w wysokości 15%, co oznacza zniżenie przez stronę pozwaną wysokości ustalonego uszczerbku na zdrowiu powoda. Zdaniem powoda z uwagi na przedstawione powyżej okoliczności roszczenie jest uzasadnione i zasługuje na uwzględnienie

(pозew z dnia 23 stycznia 2014 roku wraz z uzasadnieniem – k. 3-6).

W dniu 11 marca 2014 roku strona pozwana wniosła odpowiedź na pozew, wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu zajętego w sprawie stanowiska strona pozwana przyznała, że w dniu 29 listopada 2012 roku miał miejsce nieszczęśliwy wypadek, w wyniku którego powód doznał obrażeń ciała w postaci złamania trzonu kości udowej. Pozwany przyjął na siebie odpowiedzialność za skutki tegoż zdarzenia z racji łączącej go z Gminą L. umowy ubezpieczenia, w zakres której wchodzi ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej Szkoły Podstawowej nr (...) w L. potwierdzonej polisą nr (...) z dnia 9 stycznia 2012 roku.

Pozwany w postępowaniu likwidacyjnym, określając wysokość zadośćuczynienia w związku z zaistniałym wypadkiem, wziął pod uwagę szereg okoliczności i przyznał powodowi stosowne do treści art. 445 § 1 k.c. zadośćuczynienie w wysokości 10.000 zł. Domaganie się przez powoda kwoty kolejnych 10.000 zł, żądanych w pozwie - w ocenie strony pozwanej - jest nieuzasadnione i prowadzi do nadmiernego w stosunku do doznanej krzywdy określenia wysokości zadośćuczynienia. Powód w uzasadnieniu pozwu nie wykazał, aby ujawniła się jakakolwiek nowa krzywda, która by skutkowałą potrzebą zwiększenia kwoty zadośćuczynienia wyplaconego już przez pozwanego. Wyplacone zaś zadośćuczynienie w całości zaspokaja doznane przez poszkodowanego cierpienia fizyczne i moralne powstałe w wyniku nieszczęśliwego wypadku i z tych względów powództwo na uwzględnienie nie zasługuje

(odpowiedź na pozew z dnia 11 marca 2014 r. - k. 64-65).

W toku procesu reprezentujący strony pełnomocnicy podtrzymywali swoje stanowiska procesowe w sprawie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 listopada 2012 roku, około godziny 15:10 na terenie Szkoły Podstawowej nr (...) położonej w L. przy ulicy (...), ośmioletni uczeń M. H. (1) w czasie przerwy między zajęciami szkolnymi, poślizgnął się na rozlanym na korytarzu mleku, w wyniku czego upadł na podłogę, doznając otwartego złamania uda lewej kończyny dolnej.

Po przewiezieniu małoletniego M. H. (1) karetką pogotowia do (...) Szpitala (...) w L., stwierdzono otwarte złamanie kości udowej lewej kończyny dolnej i podjęto decyzję o konieczności przeprowadzenia pilnej operacji, w ramach której w znieczuleniu ogólnym dokonano otwartej repozycji i zespolono złamaną kość płytą i śrubami. Po wykonaniu zabiegu operacyjnego M. H. (1) odczuwał silne dolegliwości bólowe, płakał i krzyczał, w związku z czym podawano mu środki przeciwbólowe, w tym morfinę. Podczas pobytu w szpitalu, z uwagi na znaczną utratę krwi, miało również miejsce

podanie M. H. (1) dodatkowej ilości krwi. W trzeciej dobie po zabiegu operacyjnym, stwierdzono u M. H. (1) odparzenia w miejscu opatrunku. Małoletni przebywał w (...) Szpitalu (...) w L. od dnia 29 listopada 2012 roku do dnia 6 grudnia 2012 roku.

M. H. (1) został wypisany do domu z zaleceniem chodzenia z niepełnym obciążeniem lewej kończyny dolnej, badania kontrolnymi i wyznaczonym terminem usunięcia szwów, nadto z zaleceniem przyjmowania środków przeciwbólowych oraz antybiotyku.

M. H. (1) przez okres około półtora tygodnia nie mógł się poruszać, pozostając w pozycji leżącej, a po tym czasie zaczął poruszać się przy pomocy kul. W tym okresie odczuwał bardzo duże dolegliwości bólowe, co wiązało się z wczesnym okresem pooperacyjnym, następnie z rozpoczętą intensywną rehabilitacją. Przez okres ponad czterech miesięcy, M. H. (1) nie uczęszczał do szkoły, a po powrocie do szkoły poruszał się o kulach jeszcze przez okres dwóch miesięcy.

W dniach od 29 września 2013 roku do 2 października 2013 roku M. H. (1) był ponownie hospitalizowany w (...) Szpitalu (...) w L., podczas której to hospitalizacji przeszedł zabieg usunięcia płyty AO z trzonu kości udowej. Również i ten zabieg został przeprowadzony w znieczuleniu ogólnym.

M. H. (1) został wypisany do domu z zaleceniem rozpoczęcia chodzenia z pełnym obciążeniem lewej kończyny dolnej, ochroną opatrunku przed zamoczeniem i zabrudzeniem, oraz badaniem kontrolnym w poradni ortopedycznej w dniu 10 października 2013 roku celem zdjęcia szwów.

W ramach leczenia ambulatoryjnego, M. H. (1) był dwukrotnie rehabilitowany w ramach rehabilitacji dziennej w cyklach dwutygodniowych

(dowód: karta medyczna czynności ratunkowych – k. 10; karta zlecenia wyjazdu zespołu ratownictwa medycznego – k.11, 102; protokół powypadkowy – k. 12; karta informacyjna – k. 25-26; dokumentacja medyczna z przebiegu leczenia powoda – k. 27, 37, 38, 39-40, 41-42, 48-63; skierowanie na zabiegi rehabilitacyjne – k. 28-35, 104-107, 108v-109v; karta informacyjna – k. 36, 102-103; oświadczenie przedstawiciela ustawowego powoda – k. 99-100; odpis skrócony aktu urodzenia M. H. (1) – k. 101; faktura VAT nr (...) – k. 108; oświadczenie dyrektora szkoły – k. 116-117; dokumentacja fotograficzna – k. 135v-136v, 152-153, 156, 159, 162, 167-168, 170-171; oświadczenie A. G. (2) – k. 176; zeznania ustawowego przedstawiciela małoletniego powoda M. H. (2) – k. 187v-188, 290v-291; opinia biegłego specjalisty z zakresu chirurgii dr n. med. J. S. (1)- k. 236-238, 274-275).

Leczenie urazu, którego doznał M. H. (1) trwało około jednego roku, obejmowało leczenie chirurgiczne oraz zabiegi rehabilitacyjne i zakończyło się w dniu 10 października 2013 roku. W wyniku doznanego złamania doszło do skrócenia kończyny dolnej lewej o 2 centymetry w stosunku do prawej, co wymaga noszenia specjalistycznej wkładki ortopedycznej, tzw. „podpiętki”. Trwały uszczerbek na zdrowiu został ustalony na poziomie 10%. M. H. (1) wymaga stałej opieki lekarza ortopedy, co trzy – cztery miesiące jest poddawany kontrolnym wizytom, mającym na celu ocenę stanu zdrowia złamanej nogi

/dowód: zeznania przedstawiciela ustawowego małoletniego powoda M. H. (2) - k.187v-188, 290v-291; opinia biegłego specjalisty z zakresu chirurgii dr n. med. J. S. (1)- k. 236-238, 274-275; badanie małoletniego powoda z dnia 20 listopada 2014 roku – k. 287/

M. H. (1) – przed zdarzeniem z dnia 29 listopada 2012 roku – był aktywny fizycznie, trenował piłkę nożną. Obecnie nie może wykonywać wszystkich ćwiczeń na zajęciach szkolnych z wychowania fizycznego, ani dłużej trenować „gry w piłkę”, ponieważ noga jest niestabilna i chłopiec potyka się. Obecnie M. H. (1) kontynuuje jedynie pływanie na basenie. Poczynając od dnia 29 listopada 2012 roku do dnia 31 stycznia 2017 roku ma orzeczoną tymczasową niepełnosprawność.

Po wypadku M. H. (1) stał się nerwowy, ma „traumę” z uwagi na pozostałą na dolnej kończynie lewej bliznę o długości około 17 centymetrów, która wykazuje cechy bliznowatości, to jest twardnienia i uwypuklenia się. Chłopiec

denerwuje się również z powodu konieczności noszenia obuwia ortopedycznego, zwłaszcza w okresie letnim. M. H. (1) z uwagi na doznane złamanie jest ograniczany na lekcjach wychowania fizycznego, co wpływa negatywnie na jego samopoczucie. Do chwili obecnej M. H. (1) odczuwa dolegliwości bólowe i drętwienia w udzie lewej nogi „jakby chodziły mu mróweczki”. Odczuwa okresowo skurcze lewego kolana oraz uskarża się na uciążliwe „potykanie” na nierównej powierzchni i „uciekanie” lewej kończyny dolnej do środka

/dowód: zeznania przedstawiciela ustawowego małoletniego powoda M. H. (2) - k. 187v-188,290v-291; orzeczenia o niepełnosprawności - k. 24 i 288; opinia biegłego specjalisty z zakresu chirurgii dr n. med. J. S. (1)- k. 236-238, 274-275/.

Gmina L., w dacie zdarzenia miała zawartą z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w związku z prowadzoną działalnością, posiadanych mieniem i zarządzaniem nieruchomościami z sumą gwarancyjną 4.000.000 zł, z okresem ubezpieczenia od 1 stycznia 2012 roku do dnia 31 grudnia 2012 roku, obejmującą Szkołę Podstawową nr (...) w L.. Ubezpieczenie to zostało potwierdzone polisą OC o nr (...), a integralną częścią umowy ubezpieczenia były ogólne warunki ubezpieczenia - załącznik nr 1

/dowód: polisa OC - k. 141-143; ogólne warunki ubezpieczenia – k.204-209v/.

Pismem z dnia 11 lipca 2013 roku M. H. (2) jako przedstawiciel ustawowy małoletniego M. H. (1), zgłosiła szkodę dyrekcji Szkoły Podstawowej nr (...), natomiast w dniu 23 lipca 2013 roku dokonała zgłoszenia szkody w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.. Pismem z dnia 7 sierpnia 2013 roku wystosowanym do zakładu ubezpieczeń, uszkodzony wezwał ubezpieczyciela do zapłaty kwoty 45.000 zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za doznane przez M. H. (1) krzywdy.

W odpowiedzi na powyższe zgłoszenie szkody i wezwanie do zapłaty ubezpieczyciel (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., pismem z dnia 21 października 2013 roku poinformował o rozpatrzeniu zgłoszonego roszczenia, przyznaniu oraz wypłacie zadośćuczynienia w wysokości 10.000 zł.

W toku postępowania likwidacyjnego strony prowadziły negocjacje w celu ugodowego zakończenia sporu, które nie zakończyły się pozytywnie z uwagi na nie przyjęcie przez powoda propozycji podwyższenia wypłaconego odszkodowania i zadośćuczynienia na kwotę 14.000 zł

/dowód: zgłoszenie szkody i wezwanie do zapłaty z dnia 11 lipca 2013 roku, 23 lipca 2013 roku i 7 sierpnia 2013 roku - k. 13-14, 15-17, 118-119; dokumentacja z akt szkody (...) – k. 75-182; decyzja z dnia 21 października 2013 roku- k. 18; korespondencja mailowa – k. 19-21/.

Powyższy stan faktyczny, Sąd Rejonowy ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów prywatnych, miarodajność i autentyczność których nie była kwestionowana przez żadną ze stron procesu, stąd też stanowiły one pełnowartościowy materiał dowodowy do poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie.

W świetle całokształtu ujawnionych dowodów nie było również podstaw do kwestionowania miarodajności zeznań przedstawiciela ustawowego małoletniego powoda M. H. (2) (k. 187v-188, 290v-291). Zeznania te znajdują odzwierciedlenie w innych ujawnionych dowodach nieosobowych (głównie dokumentacji związanej z historią leczenia powoda i zawartej w aktach szkody), dając pełny obraz zarówno przebiegu, jak i skutków zdarzenia z dnia 29 listopada 2012 roku.

Sąd w pełni podzielił opinie biegłego z zakresu chirurgii dr n. med. J. S. (2) (k. 236-238, 274-275). W ocenie sądu, zarówno podstawowa jak i uzupełniająca opinia biegłego jawią się jako spójne, logiczne i sporządzone przez osobę będącą ekspertem w swojej dziedzinie, zgodnie ze wskazaniami wiedzy specjalistycznej i w oparciu o obowiązujące przepisy, a wnioski z niej płynące nie zostały skutecznie zakwestionowane w toku postępowania sądowego przez żadną z jej stron.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jest uzasadnione i zasługuje na uwzględnienie, jednakże nie w takim rozmiarze w jakim zostało zgłoszone.

W pierwszej kolejności należy podnieść, iż w przedmiotowej sprawie nie było sporu co do samych przesłanek warunkujących odpowiedzialność cywilną pozwanego za zdarzenie z dnia 29 listopada 2012 roku oraz jego następstwa, który to spór sprowadzał się jedynie do wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia. Strona pozwana w ramach odpowiedzi na pozew podniosła, że wypłacona w toku postępowania likwidacyjnego tytułem zadośćuczynienia kwota 10.000 zł w pełni rekompensuje skutki zdarzenia z dnia 29 listopada 2012 roku, a dalej idące roszczenia są wygórowane.

Podstawy prawnej odpowiedzialności sprawcy, zaistnienie której warunkuje odpowiedzialność pozwanego zakładu ubezpieczeń – jak słusznie wskazywał powód – należy upatrywać w normie art. 415 k.c., zgodnie z którą kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Bezpośrednią natomiast podstawę prawną odpowiedzialności pozwanego stanowi norma art. 822§1 k.c., zgodnie z którą przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia, przy czym umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o których mowa w §1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia (art. 822§2 k.c.). W przypadku zaś odpowiedzialności cywilnej, uprawniony do odszkodowania może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (§4 art. 822 k.c.).

W przedmiotowej sprawie nie było sporu co do tego, że zdarzenie do którego doszło w dniu 29 listopada 2012 roku na terenie Szkoły Podstawowej nr (...) w L., objęte było umową ubezpieczenia, w zakres której wchodziło ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej deliktowej, a która to umowa została zawarta pomiędzy Gminą L., a pozwanym zakładem ubezpieczeń (k. 141-143, 203-210). Okoliczności te zostały przyznane przez stronę pozwaną w odpowiedzi na pozew.

Co do zasady odpowiedzialności Gminy L., a w konsekwencji z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia pozwanego zakładu ubezpieczeń, wystarczające jest wskazanie, iż zgodnie z treścią art. 5 ust. 5 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (t.j. Dz. U. 2004 r. Nr 256 poz. 2572 ze zm., dalej jako: „ustawa o systemie oświaty”) zakładanie i prowadzenie publicznych szkół podstawowych należy do zadań własnych gminy. Art. 5 ust. 7 ustawy o systemie oświaty stanowi, że organ prowadzący szkołę lub placówkę odpowiada za jej działalność. Z art. 5 ust. 7 pkt. 1 w/w. ustawy wynika z kolei, że do zadań organu prowadzącego szkołę należy w szczególności zapewnienie warunków działania szkoły lub placówki, w tym bezpiecznych i higienicznych warunków nauki, wychowania i opieki. Powyższe regulacje przesądzają o odpowiedzialności cywilnej za szkodę powstałą nie tylko wskutek złych warunków panujących w prowadzonej przez gminę szkole, ale także za szkody do których doszło w wyniku zaniedbań ze strony nauczycieli w nadzorze nad uczniami podczas ich pobytu w placówce. Nauczyciele są bowiem zobowiązani do nadzoru nad uczniami i to nie tylko podczas lekcji, ale także podczas przerw między nimi i zajęć pozalekcyjnych organizowanych przez szkołę.

Również i te okoliczności w których doszło do zdarzenia, na skutek zaniedbań nauczycieli zostały przyznane przez stronę pozwaną i w toku niniejszego procesu, nie wymagały dowodzenia. Z tych też względów oddaleniu podlegał wniosek powoda o zarządzenie dowodu z przesłuchania świadka A. G. (2) na okoliczności związane z przyczynami i przebiegiem zdarzenia z dnia 29 listopada 2012 roku (por. k. 262v).

Okoliczności sporne w niniejszej sprawie – jak już wyżej była mowa – sprowadzały się do zagadnienia, czy wypłacona poszkodowanemu tytułem zadośćuczynienia – w ramach prowadzonego uprzednio postępowania likwidacyjnego – kwota 10.000 zł rekompensuje doznane przez niego na skutek zdarzenia z dnia 29 listopada 2012 roku krzywdy, a jeżeli nie, to czy kwoty dochodzone pozewem nie są wygórowane.

Przechodząc do oceny zasadności zgłoszonego w pozwie żądania zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 10.000 zł, należy w pierwszej kolejności wskazać, iż podstawy prawnej żądania należy upatrywać w normie art. 445§1 k.c. w zw. z

art. 444§1 k.c. Przepis art. 445§1 k.c. w zw. z art. 444§1 k.c. stanowi, iż w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Spowodowanie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia jest najczęstszą podstawą żądania zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) i cierpienia psychiczne (ujemne uczucia) przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia. W literaturze prezentowane jest stanowisko, iż zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego, mowa jest bowiem o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”, przyznawaną jednorazowo (G. Bieniek „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania”, Wydawnictwo Prawnicze – Warszawa 1996, tom I, s. 368).

Przenosząc powyższe na kanwę przedmiotowej sprawy należy wskazać, iż – jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego – małoletni w dacie zdarzenia M. H. (1) doznał w jego następstwie silnych cierpień zarówno natury fizycznej, jak i psychicznej. Skutkiem zdarzenia było bowiem złamanie kości udowej lewej, które to obrażenia spowodowały wystąpienie u niego trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 10%, jak też zaliczenie przez lekarza orzecznika powoda do osób niepełnosprawnych, datowanej aktualnie do dnia 31 stycznia 2017 roku.

Przez okres pierwszych czterech tygodni od zdarzenia, odczuwane przez powoda dolegliwości bólowe miały bardzo duże natężenie, co związane było z przebytym zabiegiem operacyjnym, wczesnym okresem pooperacyjnym oraz rozpoczętą następnie intensywną rehabilitacją. W okresie tym małoletni powód przyjmował silne środki przeciwbólowe, a dodatkowo wdrożone zostało leczenie antybiotykami. Ponadto przez okres 3 miesięcy małoletni poszkodowany poruszał się przy pomocy kul łokciowych, a przez okres ponad 4 miesiące nie uczęszczał do szkoły.

Kolejne cierpienia fizyczne i psychiczne, jakim poddany został małoletni powód związane były z przebytym w dniu 30 września 2013 roku zabiegiem operacyjnym, w ramach którego nastąpiło usunięcie płyty AO z trzonu kości udowej.

Cierpienia fizyczne odczuwane przez powoda potęgowane były i są w dalszym ciągu przez cierpienia psychiczne, które wynikają z wystąpienia ograniczeń w realizowaniu i rozwijaniu zainteresowań powoda, jakimi były treningi piłki nożnej oraz inne zajęcia sportowe, w których uczestniczył małoletni M. H. (1). Jak wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego, M. H. (1) po zdarzeniu stał się nerwowy. Niemożność brania udziału we wszystkich ćwiczeniach fizycznych w ramach zajęć szkolnych wpływa negatywnie na jego samopoczucie, bowiem chłopiec „czuje się inny, gorszy”. Doznane złamanie pociąga za sobą również negatywne następstwa w lokomocji i codziennym funkcjonowaniu powoda, wiążącym się z obowiązkową koniecznością noszenia „podpiętki” oraz obuwia ortopedycznego, co powoduje dyskomfort zwłaszcza w okresie letnim. Wprawdzie leczenie powoda zostało zakończone po upływie roku od zdarzenia, niemniej jednak M. H. (1) jest poddawany stałym kontrolom ortopedycznym, mającym na celu ocenę sylwetki i postawy chłopca w kontekście skrócenia kończyny dolnej lewej. O ile bezpośrednio po wypadku w wyniku obserwacji ustalono skrócenie uda o 1,5 cm, o tyle w aktualnych badaniach z dnia 20 listopada 2014 roku stwierdzono czynnościowe skrócenie uda do 2 cm.

Nie bez znaczenia dla chłopca jest również okoliczność, iż na kończynie dolnej lewej, w miejscu operowania pozostała wyraźna blizna o długości około 17 centymetrów, przejawiająca cechy tzw. bliznowatości.

Dla oceny wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia istotne jest również to, iż skutki zdarzenia dotknęły bardzo młodą osobę, która w dacie jego zaistnienia miała osiem lat.

Zadośćuczynienie przewidziane normą art. 445§1 k.c. obejmuje swoim zakresem nie tylko fizycznie odczuwalne cierpienia, ale również, pozostające w związku ze zdarzeniem powodującym szkodę, cierpienia psychiczne wyrażające się między innymi w pozbawieniu samodzielności, ograniczeniu aktywności życiowej, konieczności zmiany trybu

życia, strachu przed poważnymi zabiegami leczniczymi, a nawet w obawie o swoją przyszłość (między innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2002 roku, V CKN 909/00, lex nr 56027; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2000 roku, II CKN 1119/98, lex nr 50884; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 08 lutego 2006 roku, I ACa 2131/05, lex nr 194522; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 01 lutego 2005 roku, III APa 9/04, OSAB 2005/2/40).

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd uznał oparte na art. 445§1 k.c. w zw. z art. 444§1 k.c. roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia pieniężnego za uzasadnione w całości, a kwota 10.000 zł przyznana i wypłacona przez pozwanego nie bowiem doznanej przez niego krzywdy i – w świetle skutków zdarzenia z dnia 29 listopada 2012 roku – jest kwotą nieodpowiednią.

Na wstępie podnieść należy, iż przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, wypracowała je natomiast judykatura, a w szczególności Sąd Najwyższy.

Zadośćuczynienie z art. 445§1 k.c. ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 1962 roku, 4 CR 902/61, OSNCP 1963 rok, nr 5, poz. 107; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1965 roku, I PR 203/65, OSPiKA 1966 rok, poz. 92; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1985 roku, II CR 94/85, lex nr 8713; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2000 roku, II CKN 1119/98, lex nr 50884; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 roku, III CKN 427/00, lex nr 52766).

Mając na uwadze powyższe należy podkreślić, iż mimo, że zadośćuczynienie powinno być utrzymane w rozsądnych granicach to nie może być to symboliczna kwota, ale musi stanowić odczuwalną ekonomicznie korzyść majątkową.

Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia należy przede wszystkim uwzględnić rodzaj i rozmiar ujemnych skutków wypadku, wiek poszkodowanego oraz czas trwania i intensywność cierpień fizycznych i negatywnych doznań psychicznych. Potwierdzeniem powyższego jest między innymi wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 17 stycznia 2006 roku, według którego przy ocenie słuszności zadośćuczynienia Sąd powinien przede wszystkim brać pod uwagę nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w dziedzinie życia osobistego i społecznego (I ACa 1983/04, lex nr 186503, teza 2).

Mając na uwadze wymienione powyżej kryteria ustalania wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, a z drugiej strony – powołany wyżej rodzaj, rozmiar, czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych oraz wiek powoda, Sąd uznał za uzasadnione przyznanie powodowi tytułem zadośćuczynienia dodatkowo kwoty dochodzonej pozwem - 10.000 zł, jako adekwatnej do doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należało również wziąć pod uwagę to, że co do zasady kompensuje ono krzywdę w całości, to jest za okres miniony i na przyszłość, co potwierdza uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1967 roku, zgodnie z którą prawomocne zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia wyłącza – mimo pogorszenia się stanu zdrowia poszkodowanego – przyznanie mu dalszego zadośćuczynienia poza już zasądzonym w związku z podstawą poprzedniego sporu; nie wyłącza jednak przyznania poszkodowanemu odpowiedniej sumy w razie ujawnienia się nowej krzywdy, której nie można było przewidzieć w ramach podstawy poprzedniego sporu (III PZP 37/67, OSNCP 1968/7/113). Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, Sąd nie stracił również z pola widzenia okoliczności, że biegły sądowy z zakresu chirurgii ustalił wysokość trwałego uszczerbku na zdrowiu na poziomie 10%, co stanowi jeden z mierników ustalania rozmiaru zadośćuczynienia, ale nie jedyny.

Procentowo określony uszczerbek służy tylko jako pomocniczy środek ustalania rozmiaru odpowiedniego zadośćuczynienia, którą to „odpowiedniość” bada się przy uwzględnieniu różnorodnych okoliczności, do których należy między innymi stopień poniesionego uszczerbku. W związku z tym możliwym jest przyznanie zadośćuczynienia

nawet wówczas, gdy poszkodowany na skutek wypadku mógł odczuć cierpienie fizyczne i psychiczne, nie doznając przy tym żadnego uszczerbku na zdrowiu.

Od tak zgłoszonej kwoty powód dochodził ustawowych odsetek z tytułu opóźnienia, poczynając od dnia doręczenia stronie pozwanej pozwu, tj. od dnia 27 lutego 2014 roku do dnia zapłaty.

Żądanie ustawowych odsetek z tytułu opóźnienia znajduje zatem swoje uzasadnienie w normie art. 481§1 i §2 k.c. zgodnie z którą w razie opóźnienia się dłużnika ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może dochodzić od niego odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Stosownie natomiast do treści art. 817§1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Zgodnie zaś z normą art. 817 § 2 k.c. w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie 30 dni okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni licząc od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, jednakże bezsporną część odszkodowania zakład ubezpieczeń powinien spełnić w terminie wynikającym z art. 817§1 k.c.

Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia pieniężnego z art. 445 § 1 k.c. ma – w ocenie Sądu orzekającego - charakter bezterminowy, stąd też o przekształceniu go w zobowiązanie terminowe decyduje sam wierzyciel poprzez wezwanie zobowiązanego do jego wykonania. Nie ma przy tym znaczenia, że przyznanie zadośćuczynienia ma charakter fakultatywny i zależy od uznania Sądu oraz poczynionej przez niego oceny konkretnych okoliczności danej sprawy (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 czerwca 2005 roku I CK 7/05, LEX Nr 153254; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 06 lipca 1999 roku III CKN 315/98, OSNC 2000/2/31 w którym wyraził pogląd „świadczenia odszkodowawcze zakładu ubezpieczeń są terminowe. Zakład nie pozostaje jednak w opóźnieniu co do kwot nie objętych jego „decyzją” jeżeli poszkodowany po jej otrzymaniu lub wcześniej nie określił kwotowo swojego roszczenia” (...) „z chwilą wypłacenia kwoty ustalonej przez ubezpieczyciela obowiązek wypowiedzenia się odnośnie tego, czy jest ona odpowiednia, powraca do wierzyciela (poszkodowanego, uprawnionego z ubezpieczenia OC). Od chwili zgłoszenia przez niego żądania dalszych roszczeń zakład pozostaje w opóźnieniu, o ile oczywiście będą one uzasadnione”).

Jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego, powód występując do pozwanego z pismem z dnia 7 sierpnia 2013 roku wniósł o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 45.000 zł. W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego, decyzją z dnia 21 października 2013 roku przyznano powodowi zadośćuczynienie w kwocie 10.000 zł, od której to decyzji powód nie odwoływał się już w toku postępowania likwidacyjnego, występując natomiast z żądaniem zapłaty dodatkowo kwoty 10.000 zł na drogę postępowania sądowego. Zatem w treści pozwu z dnia 23 stycznia 2014 roku nastąpiło skonkretyzowanie dalszych roszczeń poszkodowanego, w związku z ich jedynie częściowym uwzględnieniem przez zakład ubezpieczeń w decyzji z dnia 21 października 2013 roku. Od daty doręczenia odpisu pozwu, co miało miejsce w dniu 27 lutego 2014 roku (k. 211) można zatem mówić o wiedzy pozwanego odnośnie zgłoszenia dalszych roszczeń powoda. Termin spełnienia świadczenia nie został oznaczony w pozwie, zatem – przy zastosowaniu normy art. 455 k.c. – należy przyjąć, iż świadczenie winno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu, to jest w ciągu 14 dni licząc od daty doręczenia odpisu pozwu.

W świetle powyższego, pozwany popadł w opóźnienie w spełnieniu świadczenia objętego pozwem – które okazało się uzasadnione w całości – z upływem 14 dni licząc od daty doręczenia odpisu pozwu, to jest z dniem 14 marca 2014 roku. Zatem od tej daty należą się powodowi ustawowe odsetki z tytułu opóźnienia w spełnieniu świadczenia, a nie zaś od daty doręczenia pozwu. Za okres od dnia 27 lutego 2014 roku do dnia 13 marca 2014 roku żądanie zapłaty odsetek podlegało oddaleniu, bowiem te należą się dopiero od dnia 14 marca 2014 roku do dnia zapłaty.

Rozstrzygnięcie w zakresie kosztów procesu uzasadnione jest normą art. 100 zdanie 2 k.p.c., bowiem strona powodowa uległa swoim żądaniom tylko w nieznaczącej części.

W toku niniejszego procesu powód poniósł koszty procesu w łącznej kwocie 2.329,60 zł (500 zł – tytułem uiszczonej opłaty od pozwu, 600 zł – tytułem zaliczki na opinię biegłego z zakresu chirurgii, 17 zł – opłata skarbową od pełnomocnictwa, 12,60 zł – koszt korespondencji doręczanej sobie wzajemnie przez strony i 1.200 zł – koszt wynagrodzenia pełnomocnika powoda znajdujący uzasadnienie w §6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu - Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zmianami).

Rozstrzygnięcie w zakresie nakazania pobrania od strony pozwanej jako przegrywającej sprawę na rzecz Skarbu Państwa wyłożonych tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa wydatków w kwocie 30 zł, uzasadnia norma art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zmianami) w zw. z art. 100 zdanie 2 k.p.c.

Z tych wszystkich względów oraz na mocy powołanych wyżej przepisów orzeczono jak w części dyspozytywnej wyroku.